

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 1 Maja v. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 22 kwietnia.

W najwyższych ukazach do Rządzącego Senatu pod 2 kwietnia, wyrażono:

„Metropolicie Greko-Unickich Cerkwi, Biskupowi Brzeskiemu, Jozafatowi *Bułhakowi*, Na y mi ł o ś c i w i e y R o z k a z u j e m y b y d ź G r e k o - U n i c k i m M e t r o p o l i t ą A r c y - B i s k u p e m P o ł o c k i m .”„Wikaryuszowi Dyecezyi Białoruskiej Greko-Unickiej, Biskupowi Mściśławskiemu, Józefowi *Siemaszko*, Na y mi ł o ś c i w i e y R o z k a z u j e m y b y d ź L i t e w s k i m G r e k o - U n i c k i m B i s k u p e m D y e c e z a l n y m , z o s t a w i a j ą c g o r a z e m C z ł o n k i e m G r e k o U n i c k i e g o K o l l e g i u m D u c h o w n e g o i p r z e z n a c z a j ą c n a j e g o u t r z y m a n i e f u n d u s z b y ł y c h B i s k u p ó w B r z e s k i c h .”„Po zaświadczeniu Namiestnika Królestwa Polskiego, Jenerała Marszałka-Polnego, Xięcia Warszawskiego, Hrabi *Paskiewiczza-Erywańskiego*, o służbie odznaczającej się gorliwością i pożyteczną Głównego Dyrektora Kommissyi Rządowej Dochodów i Skarbu Królestwa Polskiego, Rzeczywistego Radcy Stanu *Fuhrmana*, Na y ł a s k a w i e y w y n o s i m y g o n a R a d z ę c e T a y n e g o .— Przez najwyższy ukaz 3. C. M. do Kantoru Dworu d. 6 kwietnia, marszałek powiatu humańskiego *Rożychi* i były marszałek powiatu Radomyńskiego *Czaykowski*, nayłaskawiej mianowani Kamerjunkturami Dworu J. C. M.

— W najwyższym Ukazie J. C. M. danym na imie P. Ministra Wojskowego, d. 15 kwiet. wyrażono: „Manifestem, dnia dzisiejszego wydanym, naznaczymy zebranie rekrutów w guberniach: Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Mińskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i Ohwodzie Białostockim, R o z k a z u j e m y : 1) R e k r u t ó w t y c h r o z d z i e l i ć p o w o y s k a c h , s t o s o w n i e d o d a n y c h w a m r o z k a z ó w . 2) W r z e c z y u m u n d u r o w a n i a r e k r u t ó w , t r z y m a ć s i ę p r a w i d e ł , n a t o b ę d ą c y c h . (G.S.)

— Ober-prokurator Nayśw. Synodu Radca Tayny Xiążę *Mieszczerski*, na własną prośbę, otrzymuje uwolnienie od tego urzędu: przytém zostaje mianowany Senatorem z zachowaniem obowiązków Członka Głównego Szkół Rządu i Kommissyi Szkół duchownych — Na miejsce jego mianowany Ober-prokurorem Członek teyże Kommissyi Rze. Radca Stanu *Nieczajew*— N. CESARZOWA Jmć, przyjąwszy łaskawie złożony Jey exemplarz dzieła: *Pamiętniki pisane czasu pod ołży* CESARZOWEY ELŻBIETY ALEXIEJEWNY po Niemczech w 1813, 1814 i 1815 roku przez *W. M. Iwanow*, raczyła udarować wydawcę, P. A. M. *Iwanow*, złotą tabakierą.

— 17 b. m. Jenerał brygady woysk Ottomańskich, Namuk-Pasza, wyjechał z tutejszey stolicy na powrót do Konstantynopola.

— Do Petersburga przybyli: 14 b. m. z Nowogrodu Jen.-major *Timroth 2gi*;— 16go, z Moskwy, Jen.-piech. *Jermolow*; z Londynu, zostający w ministerstwie spraw zagr. Rz. R. St. Hr. *Matuszewic*. Wyjechali: 14go, do Georgiewska, Jen.-maj. *Paszczenko*; do gub. Kijowskiej Jen.-major *Apraxin*. (T.P.)

Odessa d. 8 kwietnia.

Eskadra Kontr-Admirala *Stożewskiego*, z nowym oddziałem woysk lądowych, podniosła kotwicę zawczora, o godzinie 10tej zrana, przy wietrze dosyć słabym, towarzyszona przez kilka okrętów kupieckich, JW. Jenerał-Porucznik *Otroszczenko*, Naczelnik 26tej dywizyi pieszey, wyjechał na okręcie admirałskim *Paryż*.— Piszą z Konstantynopola pod 1 kwietnia: „Woyska lądowe, przewiezione na eskadrze Kontr-Admirala *Kumaniego*, poprzedzane od statku parowego *Meteor*, przyjęte były z widocznym zadowoleniem Rządu Tureckiego. J. W. Sułtan, dowiedziawszy się o ich przybyciu, udał się do letniego pałacu swojego, na *Terapii*, i, zaprosiwszy na prywatną audyencyą Jenerała *Murawjewa*, obudwu Admiratów, Jenerała *Ungebauera* i Półkowników woysk lądowych, oświadczył im naywyższe swe zadowolenie i głęboką wdzięczność za wspaniałą pomoc, okazaną mu przez CESARZA JEGOMOŚCI. Sułtan raczył w tymże czasie rozkazać, ażeby przedsięwzięte były wszystkie, jakie tylko można, starania, i żeby woyskom dostarczoną była na pierwsze zdarzenie potrzebna żywność. Seraskir Basza, równie jak inni Dostojnicy Porty, ze swej strony, czynią im wszelką pomoc i uprzejmość.Woyska nasze, wysiadłszy, za poprzedniczym umówieniem się, na brzeg Azyatyckiej części Konstantynopolskiej, stanęły obozem w bliskości góry Olbrzymiej. Potrzebne do obozu namioty dostarczone im są od Rządu Tureckiego. Jenerał Major *Murawjew* tamże się przeprowadził.*Ibrahim-Basza* ciągle jeszcze jest w *Kiutahii*, a Porta codziem oczekuje odpowiedzi na ostatecznie warunki pokoju, jemu postane. (G.O.)

Warszawa dnia 5 maja.

Dnia onegdajszego w uroczystość Imienia Najjaśniejszey Cesarzowej i Królowey ALEXANDRY FEDOROWNY, tudzież Jey dostoyney córki ALEXANDRY NIKOLAJEWNY, jako też Wielkiej Xiężniczki ALEXANDRY MICHAŁOWNY, odbyło się solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym, w obec wszelkich Władz Rządowych i mnogiego ludu; celebrował JW. JX. Tadeusz Hrabia *Zubieński*, Prałat Rzymski; w czasie Mszy S. orkiestra złożona z Artystów i Amatorów wykonała kompozycyą *Haydena*. W tymże czasie w obec JO. Feldmarszałka, Xięcia Warszawskiego, Namiestnika w Królestwie, tudzież Jenerałów, Urzędników Dworu i Oficerów, odbyło się nabożeństwo w Kaplicy Zamkowej, zakończone *Te Deum*, w czasie którego armaty rozstawione na tarasie przeszło setnie ogłosiły salwę. Następnie na pokojach Zamkowych JO. Xiążę przyymował powinszowania od licznie zebranych Urzędników, Jenerałów, Duchownych wszelkich wyznań, Konsulów zagranicznych, Oficerów i Obywateli.— Przed wieczorem dano w Teatrze widowisko bezpłatne, a gdy się zmierzchno, oświecono domy Rządowe i obywatelskie. Dzień ten uroczysty zakończony został świetnym bale, danym u JOO. Xięstwa Ichmość Warszawskich.

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL Jmć mianować raczył przez postanowienia Swe z dnia 14 z. m.:

Członkami Rady Stanu Królestwa, do stałego w niej zasiadania powołanemi: Stanisławem Hr. *Grabowskiego*, byłego Senatora Wojewodę i Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; Felixa *Czarneckiego*, byłego Senatora Wojewodę; Maxymiliana Xięcia *Jabłonowskiego*, Senatora, Wielkiego Mistrza Dworu; Alexandra Hr. *Walewskiego*, byłego Senatora Kasztelana; Walentego Xięcia *Radziwiłła*, Taynego Radcę; Antoniego *Wyzechowskiego*, dotychczasowego Radcę Stanu Nadzwyczajnego, Członka Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości; Antoniego Hr. *Sumińskiego*

go, dotychczasowego Radcę Stanu, Dyrektora Jenerałnego Policyi i Poczty; *Józefa Morawskiego*, Radcę Stanu, Prezesa Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Ziemskiego Kredytowego, z zachowaniem go przy obowiązkach Prezesa teyże Dyrekcyi Głównej; *Jana Hr. Jezierskiego*, byłego Pośta; *Ernesta Faltza*, Prezesa Konsystorza Jenerałnego Wyznań Ewangelickich, z przeznaczeniem go do Prezydowania w Kommissyi Instrukcyjnej.

Radcami Stanu Nadzwyczajnymi: *Franciszka Hr. Potockiego*, Rzeczywistego Radcę Stanu, Prezesa Kommissyi Województwa Mazowieckiego, i *Edwarda Niemojewskiego*, Szambelana Dworu Swego.

Pełniącym obowiązki Sekretarza Stanu przy Radzie Stanu, *Karola Brodowskiego*, dotychczasowego Referendarza Stanu Nadzwyczajnego i byłego Dyrektora Kancellaryi Rady Administracyjnej.

Referendarzami w Radzie Stanu: do Wydziału Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego *Wincenego Kozłowski*, dotychczasowego Referendarza Stanu Nadzwyczajnego, Naczelnika Wydziału w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego; i *Stanisława Deszerta*, byłego Zastępcę Sekretarza Jenerałnego w teyże Kommissyi. — Do Wydziału Sprawiedliwości: *Jana Kantego Borakowskiego*, byłego Referendarza w Radzie Stanu, dotychczasowego Sekretarza Jenerałnego w Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, i *Cypryana Zaborowskiego*, dotychczasowego Radcę Prawnego Banku Polskiego. — Do Wydziału Przychodów i Skarbu: *Antoniego Powalskiego*, byłego Referendarza w Radzie Stanu, i *Józefa Dyonizego Minasowicza*, dotychczasowego Referendarza Stanu Nadzwyczajnego, zostającego przy Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu. — Do składu Kommissyi Instrukcyjnej, *Karola Wierzbolowskiego*, *Jana Chyliczkowskiego* i *Jana Pomiana Kruszyńskiego*, byłych Referendarzy w Radzie Stanu.

Przez postanowienie z teyże daty, Jenerał-Adjutant Jenerał Leytnant *Pankratjew 1y*, Członek Rady Stanu, i Rady Administracyjnej Królestwa, przeznaczony został do Prezydowania w Radzie Stanu na przypadek wydarzyć się mogącej nieobecności Namiestnika Królestwa, w ciągu bieżącego półrocza, to jest: do dnia 1 lipca r. b.

Nakoniec przez postanowienie z dnia tegoż, *Karol Hr. Grabowski*, mianowany został Prezesem Konsystorza Jenerałnego Wyznań Ewangelickich. (G.W.)

#### P R U S S Y.

*Berlin dnia 29 kwietnia.*

Król udzielił dowódcy 11go pułku piechoty, *Xięciu Radziwiłłowi*, order Czerwonego Orła drugiey klasy z gwiazdą. (G.W.)

— Dnia 30 —

Marszałek Dworu Najjaśniejszego Cesarza Jęcomości Rossyjskiego, *Hrabia Potocki*, oraz *Fligel-Adjutant* tegoż Monarchy, *Rotmistrz Xiężę Dołgoruki*, przybyli tu z Petersburga. Przybył tu także Rzeczywisty Szambelan Austriacki-major *Xiężę Felix Schwarzenberg*.

*Od granic Pruskich d. 17 kwietnia.*

Słychać o projekcie, podanym przez pewny gabinet Europejski, aby w Wiedniu odbywały się konferencye dyplomatyczne, celem wspólnego naradzania się o interesach Wschodnich, które codziennie stają się ważniejszymi, aby zawikłania te mogły być ułatwione w sposobie, odpowiadającym powszechnemu interessowi. (G.C.)

#### N I E M C Y.

*Monachium d. 24 kwietnia.*

Dzienniki Bawarskie donoszą: „Słychać, że Król w pierwszych dniach maja, uda się do Włoch.“

Utrzymują, że do 3go, 5go, 6go, 7go, 9go, 12go, 14go i 15go pułków piechoty i 2go batalionu strzelców, wezwano urlopowanych na dzień 10ty maja.

*Drezno d. 25 kwietnia.*

Wczoraj był dzień ślubu naszego *Xięcia Współ-Rejenta z Xiężną Bawarską Maryą*. Ślub odbył się w przytomności rodziny Królewskiej i wielu znakomych osób.

*Lipsk d. 22 kwietnia.*

Podług udzielenia prywatnego tutejszey gazety, mówią, że Zgromadzenie Związku Niemieckiego, zamysła dla krajów związkowych proponować prawo, podług którego każdy, któryby został podczas rozruchów ujęty z bronią w rękę, ma natychmiast być przed sądem wojennym stawiony, i wyrok niezwłocznie na nim wykonany.

*Moguneya 14 kwietnia.*

Dla zapełnienia luki, która nastąpiła przez odejście dzisiejsze woysk Austriackiego i Pruskiego, przedsięwzięto niezwłocznie środki, aby z Pruskiej prowincyi *Renu*, potrzebne woysko tu przybyło, a ze strony Austrii miały być wydane rozkazy, aby wkrótce cała załoga była uzupełniona. Zresztą mówią też wiele o załodze Bawarskiej, którą miasto nasze ma jeszcze otrzymać.

*Frankfort nad Menem d. 22 kwietnia.*

W wychodzącej w *Darmsztadzie Deutsche Vaterlands-Zeitung*, czytamy co następuje: „Nowy do utrzymania i powiększenia wzburzeń we Francyi, dla tak nazwanych dzienników liberalnych, pożądanym przedmiot, jest spisek Frankfortski. Jakkolwiek daleko zaszyły one w bezwstydnym kłamstwach, jednak w tey okoliczności, same siebie przewyższają.“

*Stuttgart dnia 17 kwietnia.*

Żadnemu z wychodźców, nie jest pozwolony wstęp do naszego Królestwa. Te wypadki i mające nastąpić wybory Seymowe, przy których spór stronniw jest bardzo żywy, utrzymują umysły w ciągłym natężeniu. Zapewniają z wiarogodnego źródła, że znowu ma być wysłany nadzwyczajny kommissarz do *Tubingi*, dla przedsięwzięcia ostrych poszukiwań, względem znajdujących się tam towarzystw tajemnych, mianowicie burzowskich.

*Karlsruhe d. 17 kwietnia.*

W największym pośpiechu zgromadzono urlopowanych, dla przygotowania pułków do pochodu. Słychać, że zgromadzenie Izby, wkrótce ma nastąpić.

— Dnia 20. —

*Hrabia Mornay*, miał zaszczyt podać dziś Wielkiemu Xięciu, na uroczystym posłuchaniu, pismo wierzytelne, jako Minister Rezydent Króla Francuzkiego, poczem Wielkiej Xiężnie, w tymże charakterze był przedstawiony. (G.W.)

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń d. 13 kwietnia.*

Podług doniesienia z *Konstantynopola* z dnia 30 marca, z pewnością można wnioskować, że *Sułtan* uczyni zadosyć żądaniom *Mehemeda Alego*, aby uratować stolicę. Ta wiadomość podniosła znowu nieco nasze papiery.

*Gazeta Wirtemberska* zawiera następujący, potrzebujący jeszcze potwierdzenia list z *Wiednia* z dnia 14 kwietnia: właśnie otrzymaliśmy na nadzwyczajnej drodze wiadomości z *Konstantynopola*; o których pewności *WPan* może być przekonany: *Sułtan* przyjął proponowane mu przez *Vice-Króla Egiptu*, i przez *Halila Paszę* mu przełożone warunki pokoju. *Sułtan*, zgromadziwszy wszystkich Ministrów *Porty*, podał zapytanie *Posłom Mocarstw Europejskich*: co mogą dla niego uczynić? *Admirał Roussin* ofiarował mu flotę, lecz jeszcze nie przybyła, i nie mogła z resztą przeszkodzić *Ibrahimowi*, opanować całej *Małey-Azyi*. *Posłaniec Rossyjski*, na zapytanie w tey mierze, uczynił uwagę, że woyska Rossyjskie potrzebują czasu, aż będą mogły w *Azyi* w pole wyruszyć. *Poselstwo Angielskie* nie miało dostatecznych rozporządzeń. W takich okolicznościach *Sułtan* postąpił podług rady *Dywanu* i *posłańców Mocarstw zachodnich*, i postanowił przyjąć warunki *Paszy*. Natychmiast rozeszły się na wszystkie strony gońce z tą ważną wiadomością.

— Dnia 25 — (G.W.)

Przez gońca z *Konstantynopola* otrzymaliśmy

wiadomości dodnia 16 t. m., według tychże przybył tam już korpus posiłkowego wojska Rossyjskiego. Donoszą także, że Admirał Roussin i P. Buteniew porozumieili się między sobą, przez co spodziewają się pomyślnego rezultatu; a mianowicie uznał pierwszy, w skutek świeżo otrzymanych instrukcyi z Paryża, rozwinięcie znacznych Rossyjskich sił zbroynnych, do obrony stolicy Ottomańskiej, za rzecz słuszną, tym bardziej, ile, że Ibrahim Pasza, przez żadne inne materyalne przyczyny, nie chce się dać nakłonić do uległości. (G.C.)

#### TURCJA.

*Smyrna d. 20 marca.*

Vice-admirał francuzki przybył tu jeszcze dnia 3 t. m. na fregacie „Iphigenia”; wyptynał potem znowu na morze, i powrócił przed kilku dniami, ponieważ tu ma obrać dla floty francuzkiej stanowisko, jako punkt środkowy.

Także angielski admirał Malcolm, dowodzący teraz eskadrą blokującą holenderskie brzegi, jest tu oczekiwany i ma wkrótce stanąć w Lewancie z nadzwyczajną flotą. Mówią nakoniec o flocie francuzkiej, uzbrajaney w Tulonie i Breście, która także przeznaczoną jest do Lewantu. (G.C.)

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 14 kwietnia.*

Monitor ogłasza ciekawą wiadomość o ucieczce części emigrantów polskich z Francyi. 7 b. m., na pierwszy dzień Wielkieynocy, 300 Polaków, po większej części oficerów, udało się z depo swojego w Besançon do wioski nazwiskiem Morre, około godziny drogi od tego miasta odległej. Po odbytem nabożeństwie, za nadejściem nocy, opuścili oni tłumnie to ostatnie miejsce, wśród głośnych okrzyków, iż udają się do Niemiec, i ruszyli drogą przez góry, którą, według wszelkiego podobieństwa do prawdy, najazutrz przyysć musieli nad granicę Szwajcarską bez spotkania żadney przeszkody, gdyż omijali starannie wszystkie punkta, na których znajdują się poczty żandarmów. Tylko 150 Polaków pozostało spokojnie w Besançon. 50ciu innych znajdujących się w Dijon, zapewne w skutek porozumienia się z pierwszemi, opatrzywszy się bronią umknęli podobnież nocą 8 t. m. drogą do W. Xięztwa Badeńskiego. Niemniey też uciekło 22 polskich oficerów 7 t. m. z Salins, ku granicom Niemiec i Szwajcaryi. Według depeszy otrzymanych z Besançon z d. 10 b. m. w dniu tym właśnie, około 2giey z południa, 400 Polaków, w dobrym porządku, przeszło granicę francuzką pomiędzy St. Hippolite i Maiche, przez Goumoy, do Kantonu Bern, skąd wyruszyli dalej ku W. Xięztwu Badeńskiemu. Rząd Francuzki wydał z tego powodu rozkazy, ażeby emigrantom tym wzbroniono wejścia do Francyi, na przypadek, jeśliby znowu wrócić do niej chcieli. W ogólności emigranci, opuszczający bez woli Rządu Francyę, tracą już tém samem prawo do otrzymywanego wsparcia, nawet jeśliby uzyskali pozwolenie powrotu. W teraźniejszym zaś przypadku, Rząd Francuzki uznał za przywoitą zastosować do wszystkich Polaków prawo, upoważniające go do wzbraniania wejścia do kraju cudzoziemcom, których pobyt mógłby być dla spokoyności wewnętrzney szkodliwym.

Według opowiadania mieszkańców pogranicznych, emigranci ci, zapewniać nawet mieli, iż udają się do południowych Niemiec, dla wspierania tamecznych rewolucyynnych poruszeń, i jakoby wieśniacy Kantonu Bazylei, obiecywali opatrzyć ich bronią.

— 11 b. m. po przyjęciu nadal, zachowywanych dotąd, prawideł wybierania ceł od zboża i mąki, wszczęta się rzecz o dawanie emigrantom obcym wsparcia. P. Bignon uskarżał się mocno na okólnik ministeryalny z dnia 19 marca, nakazujący wracać do swych krajow wszystkim emigrantom, którzy bezpotrzebnie kraj swój opuścili, równie, jako i tym, którzy otrzymali amnestyę. Minister spraw wewnętrznych, Hr. Ar-

gout, usprawiedliwiająć się z jego zarzutów, dowodził, iż, gdy emigranci w przeciągu lat 23 będą kosztowali Francyi do 10,500,000 fr. wtedy, kiedy na zapomogi dla samych Francuzów, dotkniętych jakimkolwiek nieszczęściem, budżet przeznaczają tylko 100,000 fr. rocznie, ministerstwo miało prawo przedsięwziąć środki ostrożności, ażeby z przywilejów używanych we Francyi przez zbiegów politycznych, nie chcieli korzystać ludzie uciekający z własnego kraju dla jakichkolwiek innych przyczyn, braku sposobów utrzymania się lub długów. Stąd, ażeby na przyszłość jakikolwiek emigrant polski mógł być do Francyi wpuszczonym, trzeba, ażeby dowiódł na granicy, iż jest emigrantem politycznym, i że nie ma prawa do żadney amnestyi. Ci zaś, którzy już w kraju znajdują się, pozostają w dawnym stanie. Odpowiadając potem na zapytania P. de Tracy, Minister ubolewał nad zachowaniem się części emigrantów polskich, szczególniey nad ich ucieczką z Besançon, Dijon, Luxeuil, Poligny. Prawo wyznaczające na utrzymanie emigrantów obcych w ciągu 1853 r. dodatkową summę 2,124,125 fr., przyjęto dopiero nazajutrz większością 206 głosów przeciw 51.

— Minister spraw wewnętrznych rozesał wszystkim Prefektom departamentów, gdzie znajdują się depó emigrantów polskich, okólnik, w którym uwiadomia ich o środkach, przedsięwziętych przez rozmaite dwory, w celu utrudnienia emigrantom tym przejazdu przez swoje państwa. Poselstwo Pruskie nie może podpisywać Polakom pasportów na przejazd przez Prussy, bez zniesienia się z Berlinem. Rząd Saski nayscisley zabronił ministrowi swojemu w Paryżu, wydawania Polakom pasportów do Saxonii. Takąż samą ostrożność przedsięwzięta została przez ministerstwo Badeńskie względem Polaków wracających z Francyi, którychby pasporta niebyły opatrzone świadectwem Poselstwa Rossyjskiego w Paryżu. Austria podobnież ponowiła ministrowi swojemu zakaz podpisywania pasportów Polakom, którym Minister Rossyyski swojego podpisu odmówi.

— *Quotidienne* twierdzi, iż, wielu oficerów polskich, bawiących we Francyi, przy rozdawaniu im wsparcia za marzec, ostrzeżono, ażeby odtąd więcej na wsparciach od Rządu nie liczyli.

— 8 b. m. na pierwszy dzień Wielkiej nocy, w kościele St. Germain-des-Prés, nabożeństwo nagle przerwane zostało sposobem wcale niespodziewanym. Było około południa. Wielka msza właśnie się była skończyła, i znaczna liczba obecnych poczęła myśleć o wyjściu, gdy w tém ze strony głównych drzwi dały się słyszeć krzyki przeraźliwe. Wyszły one naprzód z tłumu kilkunastu osób, wcale nieobiecujące miny, które, zda się, przyszły do kościoła w zupełnie innych zamiarach od reszty obecnych. Wszyscy słuchacze wstrzymani w odwrócie, zaczęli się nagle cofać w głąb kościoła; damy bliższe wielkich drzwi, czując, jak zdzierano z nich ozdoby i klejnoty, napełniły całe zgromadzenie krzykiem. Xiądz Ricasoly, który rozpoczął był właśnie mszę ostatnią, przerażony tak nagłym zamieszaniem, słyszac okrzyki trwogi, widząc cisnących się zewsząd ludzi i wywracane krzesła, omiadał u ołtarza, i odniesiono go bez przytomności do zakrystyi, która cała napełniona już była kobietami, cisnącemi się tam, jakby do naybezpieczniejszego schronienia.

— 8 b. m. sąd d'assises departamentu Sekwany uwolnił od winy PP. *Enfantin* i *Chevalier*, St. *Simonistów*, oskarżonych o utrzymywanie zabronionych przez Rząd schadzek. P. *Enfantin*, ubrany we właściwe oycu sekty swojej szaty, samemu nawet sądowi objaśniał artykuły nowej swojej wiary. (T.P.)

— *Dnia 21* —

Wczorajsze posiedzenie Izby Deputowanych, dla niekompletney liczby przytomnych członków, dopiero po godzinie 2giey otworzone bydz mogło. Po porządku dziennym były dalsze narady względem budżetu dochodowego, które jednak

żadnego nie miały interessu. Niektóre dodatki do niego, mające na celu zmniejszenie różnych wydatków, zostały odrzucone. Nim przystąpiono do głosowania nad całym budżetem, oznajmił Prezes, co jest na przyszłe posiedzenie w porządku dziennym. Uczyniono mu uwagę, że już tego wieczora kilku Deputowanych chciało opuścić stolicę, i że zatem w następnym dniu, zgromadzenie zapewne nie będzie kompletne. Tymczasem czytano listę przytomnych, z której się okazało tylko 221 członków, podczas, gdy do kręskowania liczba potrzebna, wynosi 250. PP. *Thiers, Vérolot* i kilku innych Deputowanych, napisali więc kilka listów, dla wezwania najbliżey mieszkających członków, aby się niezwłocznie udali do Izby, dla uzupełnienia kompletu. Natychmiast rozestano na wszystkie strony doróżki, dla przywiezienia przynajmniej 9. Nakoniec po dobrej pół godzinie, przybyło 11 deputowanych, tak, że cała liczba głosujących, wynosiła 252. Z tych 128 głosowało za, a 101 przeciw budżetowi dochodowemu, który został tylko większością 24 głosów przyjęty. Posiedzenie dopiero o godzinie wpół do 8mej zostało ukończone. Wątpiono, aby w następnym dniu znowu posiedzenie odbyć się mogło.

*Quotidienne* donosi o wielkich zmianach, mających nastąpić w prefekturach i wyższych dowództwach; 11 prefektów i 33 podprefektów będzie oddalonych. Zmiana w armii, ma się osobliwie tyczyć kilku wyższych officerów z czasów cesarskich.

Z *Tulonu* piszą z dnia 15 b. m. „Nasza flota w *Lewancie*, składać się będzie z ośmiu wielkich okrętów, między którymi 4 okręty liniowe: *Suffren* o 100 działach, *Duquesne* o 90, *Superbe* o 74 i *Marengo* o 74; i 4 fregaty *Iphigenie*, *Herminie*, *Arthemise* i *Galathée*, trzy pierwsze o 60, a ostatnia o 50 działach. Z tego wszystkiego wnioskuje, że sprawy Wschodnie wezmą pomysły obrót.

Zapewniają, że bilety weyścia do Izby dnia 16 b. czyli w dniu procesu dziennika *Tribunay* po 60 fr. sprzedawane były.

Zapewniają, że Kommissya z officerów morskich udać się ma niezwłocznie do *Marsylii*, dla przystąpienia do przeglądu okrętów handlowych, któreby mogły przewieźć wojsko.

— Dnia 22 —

Mówią, że z każdego półku ma być wybranych 35 żołnierzy, z których nowy korpus będzie utworzony, mający otrzymać nazwisko *Flanqueurs* czyli *Eclaireurs*. Będą nosili brody tak, jak sapery.

Z *Wandei* wiadomości nie są pomyślne; niespokojności znowu się rozpoczynają. Z *Chateau-Thébaud* donoszą, że w nocy z dnia 16 na 17 zgromadzenia miały miejsca, które podają na 6 do 700 ludzi. Chcieli napaść na najbliższe parafie, i byli od tego zamiaru tylko wielką wodą wstrzymani. W nocy z dnia 17 na 18, wyruszył 32 pułk liniowy, dla zapobieżenia nowym zebrańiom, i śledzenia podejrzanych osób.

Okręt *Silence* przybył do *Havru* z 10,000 papug; pewien dziennik francuzki mówi o tém: „*Le silence fera du bruit dans les deux mondes.*“

Hrabia *Pozzo di Borgo* zamyśla wyjechać do *Londynu*, a zatem w dniu imienia Króla przytomnym tu nie będzie.

Dziś Hrabia *Appony* otrzymał depeşe, tycające się *Konstantynopola*.

— Dnia 23 —

Podług rozporządzenia P. *Argout*, żadnemu z wychodców nie jest dozwolono, pod karą stracenia wsparcia, do którego ma prawo, oddalić się bez pozwolenia z swego Departamentu.

Projekt wyprawy do *Konstantyny*, który od

15 miesięcy raz przyymowano, drugi raz odrzucono, jest znowu w porządku dziennym. Pewna liczba officerów z osady *Algieru*, znajdujących się za urlopem w *Paryżu*, otrzymała rozkaz, aby w krótkim czasie tam powrócili.

— Dnia 24 —

Okręt liniowy *Marengo* o 80, a fregata *Herminie* o 60 działach, które przewiozły wojska do Afryki, odpięły dnia 10, jak się zdaje, do *Lewantu*.

Mianowany przez *Don Pedra* Xięciem, *Margrabia Palmella*, wczoraj odjechał ztąd do *Londynu*.

— Dnia 25 —

Dziś, jako w dniu, w którym Król osobiście zamknął zgromadzenie Izb z roku 1852, uwiijało się już bardzo rano mnóstwo ludzi w okolicy pałacu *Bourbon*. Zaraz po godzinie 1wszey przybyła do sali Królowa z Xiężniczkami i najmłodszymi Xiążętami. W kwadrans późniejszy ukazał się Król w towarzystwie dwóch najstarszych Xiążąt. Po trzykroć dał się słyszyć odgłos: *Niech żyje Król!* Poczém J. K. M., zasiadłszy na tronie, nakrył głowę, i następującą miał mowę:

„*Mości Panowie Parowie i Deputowani! Po długich i ważnych interesach terażniejszego zgromadzenia, przedewszystkiem dziękuję WPP. za to, co już uczyniliście dla Francyi i dla mnie. Monarchia i konstytucya, zostały umocowane przez wasze energiczne poświęcanie się. Przy każdej okoliczności umielście bronić interessu Francyi i prawego tonu. Najszczerszą pomoc nieśliście memu rządowi. Francya zbiera już z nich owoce. Nie same tylko są to nadzieje, na których się opieramy; rozpoczęliśmy nową epokę pomyślności, mamy zapewnioną przyszłość. Kraj się zaspakaja i nowey nabiera otuchy; handel i przemysł coraz bardziej się rozszerza. Wszędzie praca zapewnia dobry byt ludu, i umacnia zaprowadzony przez was porządek, którego rozwijanie się wiedzie fakcyę do rozpoczy, a zgryzota, której ztąd doznaje, czyni sobie ulgę w pogróżkach; są one jednak bezwładne; dany przez was przykład, zachowa odwagę dobrych obywateli, którym na stały pomocy od mego rządu nigdy zbywać nie będzie; a nagrodą naszą będzie spokojne upowszechnienie naszych urzędzeń, bezpieczeństwo tak wewnętrzne jak zewnętrzne narodu. Dla dopięcia tego celu, konieczną jest, aby regularny tok skarbowości i zarządu, znowu był przywrócony; tymczasowość, przy której dotąd okolicznościami zatrzymani byliśmy, jest prawdziwem złem, tak dla narodu, jak dla jego rządu. Gdy temu będzie zaradzano, rozstrząsanie wydatków krajowych pomyślniejsze też będzie miało skutki. Żadna nie zajdzie przeszkoda w wolnym zezwoleniu na wydatki; Rząd posiadać będzie wszystkie swe środki, a kraj będzie używał wszystkich swych praw. To jest główny powód, zniewalający mnie do żądania od waszego patriotyzmu drugiego zgromadzenia. Wydam rozkaz, aby natychmiast było utworzone. Rozporządzenia skarbowe, w skutku których nakoniec mają być zaprowadzone niektóre oszczędności, mają wam niezwłocznie być przelożonemi. Panowie będą zarazem mieli do ukończenia ważne prawa organiczne. W moich stosunkach z innymi Mocarstwami nie mogę jak tylko sobie pozwolić. Bieg wypadków dowiódł, że kwestya między Belgią a Hollandyą może być rozstrzygnięta, nie przerywając przez to pokoju Europy. Stan rzeczy na Wschodzie zatrudnia teraz umysły; jednak jest nadzieja, że bliżkie rozwiązanie przywróci znowu pokoy w tamtych okolicach. Rządźcie przekonani, że tak tu, jak i wszędzie, Francya zachowała swą godność, jaką jey zajęte stanowisko zapewnia; mam nadzieję, że*

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologi- czne.	d. 28 o 3 wieczor.	28 cal. 1,5 in.	+ 8 stopni.	Półn.-Zach.	Pogoda.
	d. 29 — — —	27 — 10,9 —	+ 13 — —	Południowy.	Pochmurno.
	d. 30 — — —	27 — 9,5 —	+ 15½ — —	Półn.-Zach.	Chmury.
	d. 1 o godz. 4 rano.	27 — 10,5 —	+ 7 — —	Półn.-Zach.	Pogoda.

Wilno dnia 1 Maja o. s. 1853 roku.

naród, czy to idzie o utrzymanie jego godności, lub zapewnienie dobrego bytu, czy o zabezpieczenie jego wolności, nigdy nie zawiedzie się w swém od nas oczekiwaniu, i że odda sprawiedliwość naszym wspólnym usiłowaniom."

Po ukończeniu tej mowy, która z wielkim zadowoleniem była przez Izbę przyjętą, Minister spraw wewnętrznych odczytał rozporządzenie Królewskie, którym zgromadzenie z roku 1832 zostaje zamknięte. Nowe zgromadzenie będzie już jutro otworzone, i pierwsze posiedzenie będzie poświęcone wyborowi Prezesa i Vice-Prezesów.

W Tulonie oczekują codziennie gości Angielskich okrętów wojennych, to jest: czterech okrętów liniowych, dwóch fregat i trzech innych statków.

— Dnia 23 —

Ostatnie gazety z Nantes zawierają wiadomości z kilku sąsiednich miejsc, podług których, obawiano się tam bardzo powrotu zaburzeń. Szamani zaczynają znowu zbierać swe siły, a w bliskości St. Fiacre. miano dnia 17 b. m. widzieć bandę z 600 ludzi złożoną. Przy brzegu Bretagne widziano kilka statków, usiłujących wylądować z bronią Angielską.

Strażburg dnia 25 kwietnia.

Tutejszy Prefekt kazał dziś ogłosić następującą, otrzymaną z Paryża telegraficzną depezę: Minister spraw wewnętrznych do PP. Prefektów i Podprefektów.

Dziś zgromadzenie Izby z roku 1852 zostało ukończone. Król udał się w towarzystwie Xiążąt konno do pałacu Izby Deputowanych; tak na drodze, jak przy wstąpieniu do sali z radością był witany. Król miał mowę, którą zamknął Izby, poczem powrócił do Tuilerii, otoczony mnóstwem ludu. Podczas przejazdu Króla największa panowała spokojność. Paryż jest zupełnie spokojny. Zgromadzenie roku 1853 ma być jutro otworzone, przez delegowanych od Króla Kommissarzów.

Tulon d. 19 kwietnia.

Właśnie przybyły tu rozkazy, aby wszystko przygotowane do uzbrojenia floty. Znajdujące się już tu okręty, tworzą znaczną flotę, a wielka jeszcze ich liczba jest tu oczekiwaną. Zapewniają, że wkrótce flotta angielska do naszey się przyłączy. Składy zapasów otrzymały rozkaz, aby wszystko było przygotowane, czego tylko okręty angielskie potrzebować mogą.

(G.W.)

A N G L I A.

Londyn dnia 16 kwietnia.

Król nadał wice-hrabi Goderich dziedziczny tytuł hrabi Ripon w hrabstwie York, a barona G. Fitz-Gerald, mianował rządcą Trinité. (T.P.)

— Dnia 18 —

Izba Niższa. Posiedzenie z d. 17 b. m. — Nim P. Grant uczynił wniosek o udzieleniu praw obywatelskich żydowskiemu mieszkańcom Anglii, kilku członków podało poruczone im w tym celu petycje. Między innymi P. Barring, złożył jedną przez kilka tysięcy kupców, bankierów i innych interesentów w City Londyńskiej, podpisaną. Poczem P. Grant rzekł: „Wnoszę niniejszemu, aby wszelkie niezdolności obywatelstwa co się tyczy osób, wyznających religią żydowską były zniesione, z temi samymi wyjątkami, które są ustanowione dla katolickich poddanych Anglii. P. Robert Inglis, zabrawszy głos, na-przód wyraził swój wewnętrzny żal, że szanowny wnoszący, dał się namówić do żądania tak obszernych przywilejów. „Nigdy, dodał jeszcze, nie uwierzyłbym, że mój szanowny przyjaciel byłby w stanie uczynić propozycją, której skutkiem nie innego byłoby nie mogło, jak otworzyć wstęp do władzy polityczney, Muzułmanowi z Madras, Parsenowi z Bombay i hraminowi z Kalkuty. Bez wątpienia mi odpowiedzą, że nie łatwo można się spodziewać od tych wyznawców religii niebezpieczeństwa dla Anglii; zapewne, lecz gdy nazywamy prawa, nie powinniśmy tylko uważać na najbliższą przyszłość, lecz na całą obszerność zasady, którą chcemy potwierdzić. Chętnie także przyznam, chociaż jestem przekonany, iż to dziś jeszcze użyją, jako dowód przeciw mej opozycji: że między żydami w Anglii, znajduje się

mniejszy stosunek zbrodni, jak między inną jakąkolwiek klasą poddanych Królestwa; pozwalałam nato, gdyż sumiennie tylko prawdzie wiernym chcę pozostać, lecz czyżby to nie było bardzo lichym wynagrodzeniem za zniszczenie tej wielkiej, dotąd w naszym kraju święcie zachowywanej zasady, podług której chrześcijaństwo stanowi zasadniczą część naszego prawodawstwa?" Mówca uczynił potem uwagę, że fałszywie utrzymywano, iż żadnego człowieka uczucie religijne, nie jest przez to naruszone, że w Izbie Niższej spotykają się wyznawcy różnych religii. Przez trzyletnie doświadczenie, dobrze się przekonał, jak często się to przytrafia. Wystawił wniosek, jaki teraz uczyniono, jako bezprzykładny w historii Angielskiej, gdyż, chociaż w roku 1743 proponowano bil o żydach, jednak tenże nie tak daleko się rozciągał, jak terazniejszy wniosek. Formuła przysięgi: przy prawdziwej wierze chrześcijanina, która niby jest teraz jedyną przeszkodą do zupełnego zrównania Żydów z Chryścijaninami, nie jest nie niewłaściwego, i w najszcześniejszym jest związku z dotychczasowym prawodawstwem, względem żydów. Każdy ma prawo do opieki ustaw, lecz nie do władania niemi. Nikt nie powinien być skrzywdzony dla swych religijnych mniemań, lecz jak długo, nie będzie dowiedzionem, że żydzi są krzywdzeni w swém nabożeństwie, w osobach lub własności, nie można nawet pomyśleć o tym przedmiocie. Jakże żyd może, jako sędzią wystąpić, gdy oskarżenie tycze się zbawiciela? Że żydzi już teraz mogą sprawić urzędy, jako członkowie sprawiedliwości, nie ma wcale z owym przypadkiem związku. Gdy mówca starał się jeszcze zbić niektóre dowody Pana Grant, P. Macauley miał obszerną mowę z wnioskiem, który także wspierany przez PP. Hume i O'Connel, nakoniec bez głosowania przyjęty został. (W skutku tego postanowienia, wniesiono także w następnym dniu bil do emancypacji żydów w Anglii.)

— Dnia 20 —

Bil do udzielenia żydom praw obywatelskich w Anglii, był dnia wczorayszego po pierwszy raz czytany; drugie czytanie, naznaczono na dzień 1 maja. (G.W.)

Nowy sekretarz wojny, P. Ellice, przedsiębierze takie środki, względem zniesienia cielesney kary w woysku, jak życzy Izba Niższa. P. Ellice okazuje już wiele razy w tej mierze swoją niechęć, wprzód, nim jeszcze wstąpił na ten urząd.

P. Dedel rozpoczął znowu swoje urzędowe układy z Xięciem Talleyrandem, lecz dotąd jeszcze nie wiemy ich treści.

— Dnia 25 —

Xiążę Talleyrand da dnia 2 maja świetny obiad na uczczenie Francuzkich Królewiczów, którzy dnia 1 przybędą. (G.C.)

Xiążę Nemours jest tu dnia 1 maja, a Xiążę Orleanu, dnia 4 oczekiwany.

W Dublinie także grassuje Influenza. Tu w Londynie w przeszłym tygodniu zachorowało na nią 800 urzędników policyi.

W niedzielę w wieczór, przybył do wydziału zagranicznego posłaniec Królewski z depeżami od P. Lamb z Wiednia do Lorda Palmerston.

Jako dowód, o mocnym zdrowiu Xięcia Wellingtona, przytaczają, że tenże nie dawno w jednym dniu polował w Strathfieldsay, i tegoż jeszcze wieczora był przytomnym na wieczorze u Lady Salisbury w Hatfield, które od Strathfieldsay, oddalone jest o 62 mil angielskich.

Xiążę Canino, Lucyan Bonaparte, przybył tu dnia wczorayszego.

Lord Granville ze swą małżonką i Miss Lewenson-Gower, przybyli wczoray w wieczór z Paryża do Devonshire-House. Jest to już trzecia podróż, którą Lord Granville od czasu mianowania swego na posłańca w Paryżu, przedsiębierze dla złożenia swej przysięgi Parlamentarskiej, a potem swemu przyjacielowi Lordowi Grey, złoży swe pełnomocnictwo.

Podług wiadomości z Havanny z dnia 13 marca, wybuchnęła tam cholera, i bardzo grassuje w mieście i na przedmieściach; na okrętach stojących w tamiecznym porcie umarło także kilku matryków na tę chorobę, a kilku na febrę żółtą. Wia-

domości urzędowych w tym względzie jeszcze nie otrzymano.

Bil reformy kościelney w Irlandyi był wczoray po pierwszy raz czytany; drugie czytanie ma nastąpić dnia 29 m. b.

W wschodnich Indyach cholera bardzo teraz grassuje. Stojący tam pułk 78 utracił przez tę chorobę 100 ludzi.

— Dnia 26 —

Podług wiadomości z *Alexandryi* z d. 26 marca przybył tam d. 24 t. m., Angielski Pułkownik *Campbell*, a d. 26 został przedstawiony Vice-Królowi, któremu podał swoje pismo wierzytelne.

(G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 23 kwietnia.

Król powrócił tu dziś około południa z *Amsterdamu* i przewodniczył o zwyczajney godzinie w radzie gabinetowej. Xiążę Feldmarszałek, który tu wczoray już przybył z swą małżoną, tego jeszcze wieczora o godzinie totej udał się do główney kwatery. Xiążę *Fryderyk* jest tu jutro z powrotem oczekiwany. (G.W.)

Bruxella d. 23 kwietnia.

Z *Antwerpii* donoszą z d. 22 m. b. „Gdy na linii z *Westwesel* do *Skaldy* poruszenie w armii Hollenderskiej miało miejsce, Jenerał *Daine* rozkazał natychmiast wyruszyć 6tey bateryi, znajdujący się w *Eckeren*, z szwadronem 1go pułku strzelców, stojących w *Braeschaet* i kilku batalionom gwardyi obywatelskiej. Dowiadujemy się teraz, że poruszenia w armii hollenderskiej nastąpiły tylko dla tego, aby się zapewnić, czy woyska nasze są w gotowości, i że nieprzyjaciel korzystał z tej dywersyi, dla zmienienia swych woysk na tej linii i ich wzmocnienia. Zresztą część naszych wyruszonych woysk, musi już pozostać w posunięciu na przód stanowisku. Słyszano dziś kilka wystrzałów działowych w kierunku *Lillo*.

— Dnia 24 —

Jazda nasza ma być liczniejszą. Czynią się oraz przysposobienia, aby w razie potrzeby można niezwłocznie powiększyć woysko o 10,000 ludzi.

— Dnia 26 —

Zapewniają, że w pierwszych dniach następnego miesiąca, główna kwatera armii przeniesioną będzie do *Mechlinu*. Główne kwatery różnych dywizyi armii, zmieniają się stosownie do tego poruszenia; kwatery iszery będą urządzone w *Diest*, 2giey w *Lier*, a 3ciey w *Löwen*. (G.W.)

— Dnia 27 —

Od dnia onegdajszego wieczor, do południa wczoray, przejechało tędy, jak najszybciej dziewiciu góńców kupieckich do *Antwerpii* i innych miejsc. (G.C.)

## O G Ł O S Z E N I A.

1 Rada Mieyska Wileńska ogłasza, iż dnia 4 następnego miesiąca Maja odbywać się będzie w Izbie Rady M. Wileńskiej na Ratuszu licytacya na oddanie w arendę dochodu Łopatkowego na przedmieściu Wileńskim Antokola pobierającego się od rzezi Bydła.

Jan Mayłowski R. M. W.

Pismowodca Pozlewicz. (564)

1. W wieczór w dniu 30 miesiąca Apryla, zgubionym został mały pugilares z papierami, biletami loteryynymi i oblikiem na czer. zł. 200, na imie W. Kiersnowskiego od Pęczkowskiego wydanym; ktoby takowy pugilares znalazł, uprasza się o oddanie do Redakcyi Kurjera Litewskiego.

Дозволяю печашать: въ Должноспи Полицмейстера Пракудинъ Горски. (566)

2. Dowiadując się, że WJP. Rottowa

Podpułkownikowa, ma zamiar pewne lata intrat Starostwa Jurgieląńskiego, w Pttcie Oszmiańskim leżącego wyprzedać, w obowiązku zostaje ostrzedz Publiczność, że ja mam z rzeczy nabycia Starostwa Jurgieląńskiego, na intratach, za oblikiem i dekretem b. Grodu Wileń. summe do 700 rubli srebr. wynoszącą. Jesliby więc kto życzył od W. Podpułkownikowej nabyć pewne lata Starostwa Jurgieląńskiego, raczy pierwey należność moją zapokoić, bo w razie przeciwnym, pretensyi mojej szukać będą na nowonabywey. Dla łatwiejszego zaś skomunikowania się i poinformowania o całym stanie interessu, wydaną została plenipotencya Adwokatowi Sądu Powiatowego Wileń. W. Dewoynie, któren ma polecenie pieniądze przyjąć i zakwietować. Datt roku 1833 apryla 25 dnia. Odstawny Leyb Gwardyi Woysk Rossyyskich Porucznik i Kawaler Józef Markiewicz.

Печашать дозволяю: за Полицмейстера Пракудинъ Горски. (554)

2. Pruscy poddani piekarskie Czeladniki *Frydrych Gize* i *Johan Torwid*, a także Italiański poddany Jubiler *Jan Frankfort* z żoną *Zanetą*, synami, *Emilianem*, *Robertem*, *Eugeniem*, *Augustynem*, i córkami, *Rozalią* i *Emilią*, odjeżdżają z Wilna do oyczyzny swojej, i na ten cel prosili JW. Naczelnika Gubernii wydania im zagranicznych paszportów.

За Полицмейстера Пракудинъ Горски.

(541)

3 Przybyły z Warszawy *Perukarz* i *Fryzyer* *Damski Kraciński*, ma honor donieść Prześwietney Publiczności, iż przez krótki czas swego pobytu w tutejszém Gubernialném mieście Wilnie, w Domu JW. *Pustowskiego*, trudnić się będzie ubieraniem głów w najszybszym guście, także przyjmuje obstalunki na peruki, półperuki, loki angielskie, loki à la neige, nioby gładkie, nioby plecione, koki i t. p. Zaręcza za dobroć roboty i umiarkowane ceny.

Печашать дозволяешся. За Полицмейстера Пракудинъ Горски.

(538)

5. Polecając Szanowney Publiczności Wyroby z sztuczno-lanego żelaza i bronzów, jako: brassolet, kolie na szyję, kulczyki, sprzączki i innych przedmiotów damskich, tudzież figur i biustów różnych, przycisków do papierów, postumentów do zegarów, zasłon przed świce, basreljewów, krucifixów, lichtarzy i t. p. z Fabryki upatentowanej *J. L. Wemmer* w Warszawie, oraz chustki damskie (francuzkie zwane) kapeluszy słomkowe (lustre zwane) kwiaty w najnowszy guście, po cenach stałych fabrycznych tak pojedynczo, jako też w wielkich partyach, dostać można na placu Jarmarczonym, w budzie narożney od ulicy *Biskupiey*.

Wyroby z nowotnego srebra (*Palhfong* zwanego) jako to: noże, widelce, łyżki, lichtarze, imbryki, wazy, ostrogi, strzemienie i t. d. z fabryki upatentowanej *Heninger et C.* w Warszawie, nabyć można po cenach stałych fabrycznych w Budzie znajdujących się sztuczno odlewów żelaznych. Nadmieniam się także, że już używane nawet wyroby za dwie trzecie wartości w zamian lub w gotowiznie przyjmuje się.

(526)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1833. d. 1 Maja.

CENZOR LEON BOROWSKI.